



W. BIEGAŃSKIĘ · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czesztochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odpiszenie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petłowy jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 - 2 po poł. Rękopisów nadstarych nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESZTOCHOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.



NEO-FOSFATYNA

wyrobu apteki L. Kilmpia i S-ki.
Doskonały, wypróbowany i uznany przez P. P. Lekarzy pokarm
lekko strawny dla każdego wieku.

NEO-FOSFATYNA

stosuje się dla niemowląt, odżywianych naturalnie, sztucznie, dla osób karmiących,
dla dzieci, zwłaszcza w okresie rozwoju i zębowania, dla osłabionych
i rekonwalescentów.

Marka fabryczna

Żądać tylko z sowa.
Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie 2-gie.

Drugie posiedzenie Rady Miejskiej otworzył onegdaj o godz. 5 m. 10 prezes Rady dyr. Kondratowicz, stwierdzając obecność 29 ciu osób, co wobec ogólnej liczby 36 radnych stanowiło quorum.

Przy stałe prezydjalnym zasiadli, prócz przewodniczącego i ławników, nadburmistrz Knoblauch, burmistrz Berneck, radca Hofbauer i radca prawny Magistratu mec. Kokowski.

Na wstępie przewodniczący odczytał porządek dzienny, poczem radny Fogelbaum zaproponował dodanie jeszcze wolnych wniosków, jednak przewodniczący oświadczył, że wolne wnioski w Radzie winny być składane uprzednio prezydium i podpisane przez 6 radnych.

O urządzenie sali obrad.

Nim przystąpiono do pierwszego punktu obrad, radny Dreszer zapytał, czy w sali Rady nie będzie odpowiedniego urządzenia, jak stolików itp. utensyliów, gdyż obecnie radni zastali tylko krzesła. W odpowiedzi na to nadb. Knoblauch zaznaczył, że niezadługo w sali obrad poczynione będą te konieczne udogodnienia dla radnych.

O pożyczkę 100,000 marek.

Pierwszym punktem obrad i zarazem pierwszą kwestją, w której nowa Rada musiała się wypowiedzieć był wniosek Magistratu o zaciągnięcie pożyczki z kasy Głównej p. Sze fa Administracji przy gen. gubernatorstwie warszawskim, na bieżące wydatki miasta w sumie 100,000 mk. miesięcznie.

Dość musimy, że z tego samego źródła już w ubiegłym roku rachunkowym Magistrat zaciągnął pożyczki pół miliona marek.

Miasto może otrzymać mk. 100,000 za miesiąc maj i drugie tyleż za czerwiec.

Dookoła tej kwestji wytworzyła się duża, bo aż dwugodzinna dyskusja, w czasie której przemawiało wielu radnych, naogół jednak uwydatniła się tendencja, iż Rada nie może akceptować pożyczki, skoro nie zna budżetu miasta.

Między innymi radny J. Zagórski mówił:

— Można mówić o zatwierdzeniu pożyczki, skoro się zatwierdzi budżet.

Rad. Sachs: — Pożyczkę, jako ko-

nieczną na niezbędne wydatki Magistratu zatwierdzić możemy, niechaj nam jednak Magistrat przyrzeknie zapoznać nas z budżetem miasta. Niechaj to zapoznanie się z budżetem będzie pierwszym krokiem naszym.

Rad. Torbeczko (socj.-sjon): — Ja, jako przedstawiciel klasy pracującej muszę być przeciwny zatwierdzeniu pożyczki, gdyż obciążą ona proletariata.

Radny ten z przemówień innych mówców przekonał się, iż znaczna część pożyczki wydatkowana jest właśnie na potrzeby proletariatu, gdyż na tanie kuchnie, szpitale i t. d. i t. d.

Radca pr. Kokowski: — Dziś w kasie Magistratu jest 18 tysięcy marek, a już za kilka dni kasa będzie musiała wypłacić daleko większą sumę R. O. m. Cz. prócz wydatków na szpitale, pensje pracowników biurowych i wielu innych koniecznych i dużych sum.

Rad. Sachs i dyr. G. Kohn przemawiają za zatwierdzeniem.

Nadb Knoblauch: — Jutro opuszczam miasto i proszę panów o zatwierdzenie pożyczki, a Rada przekonana się z przedstawionego budżetu, iż potrzeby miasta są wielkie.

Przewodn. — Czy dyskusję na temat ten zamykamy, czy dalej będziemy dyskutować? Czy Rada uchwala pożyczkę w sumie 200 tys. mk. jednorazowo, z poprawką, aby Magistrat przedstawił Radzie budżet na r. 1917?

Przerwa w obradach.

Wobec rozbieżności zdań w kwestji pożyczki i pewnego chaosu, jaki się z tego powodu wytworzył, przew. zarządza przerwę dziesięciominutową, w czasie której radni żywo omawiają sprawę pożyczki.

Podczas przerwy wchodzi do sali obrad znany powieściopisarz i b. radny st. m. Warszawy Gustaw Danilowski, który też w dalszym ciągu przysłuchuje się obradom.

Pożyczkę uchwalono.

Sprawa pożyczki była dla Rady orzechem, którego zgryzienie wymagało sporo, bo aż dwie godziny czasu. W rezultacie większością głosów (19 za) radni akceptowali wniosek Magistratu, jednakże powzięto też uchwałę dodatkową, iż Magistrat z

otrzymanej sumy pożyczki może wydatkować tylko 200 tys. dalsze użycie pożyczki zależne będzie od aprobaty Rady, której w najbliższym czasie będzie przedstawiony budżet wydatków miasta.

Na zjazd do stolicy.

Drugim punktem porządku dziennego była kwestja delegowania na Zjazd Hygienistów do Warszawy jednego z członków Rady.

Z ramienia Rady na zjazd nie delegowany zostaje żaden z jej członków, a miasto Czesztochowę reprezentować będzie na zjeździe dr. J. Marczewski.

O kupno stacji elektrycznej.

Wniosek Magistratu kupna stacji Elektrycznej od administracji przemysłowej Tow. „Sity i Światła” referował burmistrz Berneck i dla rozpatrzenia sprawy tej wyłoniono komisję w osobach pp. J. Skalmierskiego dyr. G. Kohna, Szlomy Horowicza inż. Wolfke i A. Kanczewskiego.

Sekretarjat Rady.

Przez aklamację na sekretarza Rady powołano p. F. Dobrackiego i na zastępcę p. J. Wizentalę.

Wybory członków Rady do delegacji Magistratu odłożono.

Wrażenia i uwagi.

Jak zaznaczyliśmy, sprawa pożyczki była twardym orzechem, którego zgryzienie zajęło Radzie aż dwie godziny czasu. Z jednej strony świadczy to o sumiennosci, z jaką panowie radni badać chcą każdą sprawę niż powozną odpowiednią decyzję, jednakże, gdyby na porządku dziennym znalazło się dajmy na to 5 podobnie doniosłych spraw, posiedzenie trwałoby aż godzin 10! Szczególnie należałoby powstrzymać się od powtarzania raz jeszcze tego, co powiedzieli przedmówcy.

Po zamknięciu obrad, przewodniczący zawiadomił Radę, iż posiedzenia Rady są publiczne, przeto wstęp do sali obrad mają wszyscy, sądząmy wszak, że należałoby wyznaczyć pewną liczbę miejsc dla publiczności, i przez wydawanie specjalnych kart wstępu unikać zbyt wielkiego natłoku w sali.

A. P.

O żywność dla Królestwa.

Jak już pisaliśmy w „Goncu” w d. 18 b.m. odbywały się w Warszawie obrady zjazdu ogólnokrajowego pod przewodnictwem J. E. ks. Arcybiskupa warszawskiego a-ra Al. Karkowskiego w sprawie apropracji kraju.

Na zjeździe tym, na którym m. Czesztochowę reprezentował dr. Józef Marczewski, uchwalono rezolucję następującą:

Zgromadzeni w dn. 18 czerwca 1917 r. na wezwanie J. E. Arcybiskupa Warszawskiego i pod dostojnym Jego przewodnictwem, przedstawiciele chrześcijańskiego duchowieństwa, rad miejskich, sejmików ziemskich, rad opiekunów,

komitetów ratunkowych Cent. Tow. Rolniczego i Tow. przemysłowców z uwagą na niezwykle groźny stan miast polskich, spowodowany wyczerpaniem zapasów żywnościowych oraz opłakane widoki na urodzaje roku bieżącego, jednomyślnie uchwalają:

1) zwrócić się do Jego Świętobliwości Ojca Świętego z najpoddaną prośbą o natychmiastowe wyjednanie dla Polski i Litwy możliwości zakupu i dowozu środków spożywczych w krajach, nadmiar żywności posiadających;

2) najusilniej poprzeć dostojną inicjatywę J. E. Arcybiskupa zbierania dla miast ofiar ze wsi polskiej pod postacią produktów.

3) poprzeć powziętą już inicjatywę utworzenia dla obu okupacji Centrali aprowizacyjnej z siedzibą w Warszawie, obdarzonej wyłącznym prawem kupna i rozdziału produktów spożywczych wśród ludności oraz gwarantując władz okupacyjnych pozostawienia całkowitego sprzętu Królestwa Polskiego.

4) wyjednać zatwierdzenie ustawy Związku miast, jako fundamentalnej organizacji dla zbiorowej działalności wśród ludności miejskiej;

5) uprosić J. E. Arcybiskupa, aby raczył pod swoim dostojnym protektorem powołać komisję dla wykonania uchwał dzisiejszych.

Zgromadzeni wzywają całe społeczeństwo polskie do zjednoczenia wszelkich wysiłków ku uratowaniu od głodu najuboższej ludności miejskiej, ku zwalczaniu i tępieniu lichwy i spekulacji.

Najwyższą na dziś troską i najpierwszym obowiązkiem narodowym jest zachować lud polski przy życiu i zdolność do pracy.

Rezolucję tę zebrani przyjęli jednomyślnie.

WOJNA.

BERLIN, 23 | 6. (B. W.) Urzędowo donoszą rano:

Front zachodni.

Wobec opadów deszczowych, toczy się tylko niewielka akcja ogniowa.

Na południowy wschód od Filain i na północ od Aisne prowadzone są pomyslane natarcia.

Poza tem żadne zmiany nie zaszły.

Komunikat austriacki.

WIEN, (B. W. T.) Urzędowo donoszą 22 czerwca:

Wschodni plac boju.

W Galicji trwa wzmożona działalność ogniowa.

Poza tem wszędzie nie zaszło nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-poręcznik.

List króla Aleksandra greckiego.

ATENY, 23 | 6. Agencja Havasa donosi: 20 czerwca król Aleksander wystosował do Zaimisa list następującej treści:

Z żywym zainteresowaniem śledzę usiłowania, podjęte dla zjednoczenia Grecji oraz spraw z niem związanych. Jako wierny obrońca pierwowzoru konstytucyj i z utnąścią w przybytność mocarstw ją gwarantujących gotów jestem szczerze dążyć wraz z temi mocarstwami do ukojenia uczuć i pojednania kraju.

Republika Perejasławska.

STOKHOLM 23 | 6. Z Petersburga donoszą: Na zwołanym do Perejasława (gub. Połtawa) zjeździe

ziemstw ogłoszono miasto Perejasławi niezależną republiką i mianowano Nassowa dyktatorem. Nassow ustanowił sąd wojenny i wydał rozporządzenie dyktatorskie, według których wszelkie usiłowania sprzeciwu będą zgniecione przemocą zbrojną. Przy stany z Kijowa członek tamtejszej Rady robotniczej Smitok, który miał za zadanie przywrócenia związku miasta—republikę z Rosją, został aresztowany.

Ten sam los spotkał delegację rządu tymczasowego, która chciała rozwiązać republikę.

Kongres polskich delegatów wojskowych.

MALMOE, 23 | 6. Obradujący obecnie w Petersburgu kongres polskich delegatów wojskowych powziął uchwałę, w której zwraca się energicznie przeciwko wystawieniu od dzielnej armii polskiej w Rosji. Polacy—mówi dalej uchwała—nie mają żadnego powodu, aby w wojsku rosyjskim odgrywać rolę obcych legionistów. Zresztą, powinni oni całą swą moc wojenną zachować na potrzeby polskiej armii narodowej. Inna uchwała kongresu zwraca się namiętnie przeciwko narodowej demokracji polskiej, uprawiającej oburzającą politykę rozdrobnienia. Zresztą, również i Rada delegatów robotników i żołnierzy dała do zrozumienia polskim delegacjom wojskowym, że wystawienie polskiej armii oddzielnej w Rosji nie da się nawet pomyśleć. Kongres polskich delegacji wojskowych powziął ostatecznie uchwałę, według której na Warszawę należy spojrzeć, jako na punkt centralny Polski. Wszystkie polskie dążności narodowe mają się koncentrować wokół Warszawy. Rząd tymczasowy rosyjski—mówi uchwała—nie może już być uważany za siłę rozstrzygającą w sprawach polskich. Jedyne i wyłącznie polska Rada Stanu jest powołana do podejmowania decyzji w interesie Polski.

Trzęsienie ziemi w Niemczech południowych.

BERLIN 23 | 6. Jak donoszą do biura Wolffa ze Stuttgartu pod datą 21 bm. odozno tam o godz. 1 min. 10 po północy silne wstrząśnienie ziemi. Następnie rozszalała się burza gwałtowna, która pobudziła mieszkańców.

Nad jeziorem Badeńskim wstrząśnienie, idące w kierunku z zachodu na wschód, było tak mocne, że—jak donoszą z Rudolzell i Konstancji—zachwiały się meble w mieszkaniach.

W Aalen, Heidenheimie, Ellwangen i w Ulmie uczuto wstrząśnienie potrójne. W Konstancji wstrząśnienie trwały od 3 do 4 sekund. Towarzyszył im silny grzmot podziemny. Przerażeni mieszkańcy wybiegli częściowo na ulice. Wypadków z ludźmi nie było. Wstrząśnienie było znacznie łagodniejsze, niż 16 listopada 1911 r.

Na Kaukazie ohoż cara.

GENEWA, 23 | 6. Do „Russkiego Słowa” donoszą z Kauza, iż agitacja carska przybrała tam rozmiary, z którymi należy się już poważnie liczyć nawet w sferach rządowych. Agitacja ta prowadzona była potajemnie, lecz jej wyniki są większe, aniżeli pierwotnie sami inicjatorowie jej się spodziewali. Wobec tego wyjechali tam już liczni przywódcy partji socjalistycznych celem przeciwdziałania agitacji tej, ale dotychczas nie wiadomo, jakie wyniki osiągnęło ich działanie na Kaukazie.

Chwila bieżąca.

— Rosyjski rząd tymczasowy przyznał ponownie ks. biskupowi Rop-powi stanowisko wileńskiego biskupa rzymsko-katolickiego

— Metropolita Szeptycki opuścił już granice Rosji i znajduje się na terytorjum szwedzkim w drodze do Stokholmu, skąd przez Niemcy wróci do kraju.

„Tems” w numerze z d. 4 czerwca zamieścił następujący protest polski.

„Związek organizacji demokratycznych polskich w Paryżu komunikuje nam notę, w której protestuje przeciw oskarżeniu większości polskiej Rady Stanu w Warszawie, jakoby była „na żoździe Niemiec”.

„Ta Rada Stanu, oświadczając protestujący, w rzeczywistości składa się wyłącznie z patriotów polskich, których zacność i oddanie się sprawie niepodległości uznane zostały nawet przez posiadających trochę sumienia przeciwników. Walczyła ona i walczy nieustannie z okupacjami w obronie prawa Polski do własnego rządu, poza wszelką obcą opieką”.

Dr. B. Motz mp. prezes.

A. Szklarski mp. sekretarz.

Co słychać nowego?

Zajście z królem Konstantynem.

Z Lugano donoszą do „Berliner Tageblattu”: Dziennik lugański „Popolo Liberta” przedstawia, jak następuje, zajście z królem greckim Konstantynem:

Król, ks. Jerzy i sekretarz królewski siedzieli przy stole przed restauracją „Gambinus”, gdy kilku uczniów wyższych klas gimnazjalnych poznało króla. Uznali go, do których przyłączyli się ich koledzy, tudzież młodzież inna, zaczęli króla wygwizdywać i znieważać. Wnet zebrał się przed restauracją taki tłum, że król uznał za stosowne odejść. Uczniowie jednak i tłum ruszyli za nim bulwarem nadbrzeżnym. Dopiero później przybył komisarz policji, Aibissetto, któremu powiodło się przywrócić porządek o tyle, że króla przewieziono samochodem do Grand-hotelu Jeszeze w ciągu wieczora przybył przedstawiciel władz miejskich do hotelu i wyraził królowi ubolewanie z powodu zajścia.

Tytuły niemieckie na dworze angielskim.

Z Amsterdamu donoszą do „Lokal Anzeigera”: Według wiadomości urzędowych z Londynu, na dworze angielskim ulegają zniesieniu, z rozkazu króla, wszelkie tytuły niemieckie, używane dotychczas przez członków rodziny królewskiej: Książki Wiktorja i Marija mają zaniechać tytułu księżniczek szlezwicko-holsztyńskich, a ks. Paok ma zaniechać tytułu „hercoga”. Również ulegają zniesieniu tytuły książąt saskich i batenberskich, używane przez niektórych członków angielskiej rodziny królewskiej.

Z finansów rosyjskich.

Według Pet. Ag. Tel. rząd tymczasowy postanowił zabronić stosowania czeków na zagranicę, oraz wypłat w rublach na rachunki bieżące osób i instytucji rosyjskich zagranicą. Minister skarbu zostaje upoważniony do stworzenia specjalnego wydziału zagranicznych papierów wartości-

wych. Wszelkie podania w sprawie papierów wartościowych winny być zatwierdzone jedynie za pośrednictwem tych instytucji kredytowych, których wykaz ułoży ministerium skarbu. Wszelkie wykroczenia przeciwko temu prawu karane będą grzywną lub więzieniem do pięciu lat.

Kongres kozaków.

Z Petersburga donoszą: Wczoraj nastąpiło tutaj otwarcie powszechnego kongresu wojsk kozackich, europejskich i azjatyckich. Na kongres stawili się 400 delegatów. Mowę inauguracyjną wygłosił były minister Guczkow.

Propozycja rosyjska.

Londyński „Daily Telegraph” do wiadomości ze Stokholmu: Z dobrego źródła słychać, że minister francuski Thomas otrzymał propozycję rosyjską w sprawie rewizji celów wojennych koalicji.

Zaręczyny na dworze austriackim.

Za zgodą cesarza, arcyksięcia Maksymiljan zaręczył się z posiadającą, ze względu na swój rodowód, prawa członków rodzin przedtem panujących, drugą córką pierwszego wielkiego marszałka dworu, Konrada ks. Hohenlohe-Schillingsfuersta, księżniczkę Franciszkę.

Pokojowe słowa.

Prłat papieski i deputowany do sejmiku węgierskiego ks. dr. Aleksander Gisswein, wygłosił na zebraniu Stowarzyszenia św. Stefana w Budapeszcie mowę na temat obecnej agitacji pokojowej. Mówiąc o potrzebie zbratania się wszystkich ludów na zasadzie ogólnego demokratyzmu, wyraził serdeczne życzenie powodzenia dla przyszłego zjazdu socjalistów w Stokholmie i zakończył piękne mi słowa:

„Prawdziwymi bohaterami epoki spóczesnej będą ci, którzy ludzkosć przed wojną obronili”.

Pułk kobiecy.

W Petersburgu odbyło się zgromadzenie kobiet, które pragną wstąpić do armii czynnej. Przewodnicząca wiecu Butsorjakowa ubrana w mundur żołnierski, zaproponowała utworzenie pułku, złożonego z samych kobiet, który pójdzie na front. Pani B zapowiedziała, że w pułku będzie surowa dyscyplina. Za dezercję — kula w łeb!

Z Warszawy.

Spółczesna po artyście.

Onegdaj komisja złożona z zaproszonych znawców, przyjmowała i oceniała dzieła sztuki, ofiarowane przez redzinę pozostającą po zmarłym malarzu s. p. Alfredzie Wierusz Kowalskim, na rzecz tworzonych Muzeum Narodowego. Na całość daru składają się prace zmarłego, obrazy i szkice malarzy swoich i obcych, jakie zbierał zmarły, oraz dekoracje i dywany, które służyły do ozdoby pracowni. Pomiedzy płótnami pedzia obcego, znajdują się też dzieła nieposłedniej wartości.

Awanturniczo młodzież.

Jak się okazuje studenci żydzi, zakłócający spokój w uczelniach, nie ograniczyli się do politechniki. W szkole sztuk pięknych ogół studentów zażądał ustąpienia z uczelni jednego ze słuchaczy — żyda, niejakiego Ch. Ale ten, schowawszy obrazę w kieszeń, udął, że nie wie. Wówczas studenci usunęli go siłą. Przeciw temu zaprotestowali współwznowcy wyprowadzonego, a jeden z nich wykrzyknął, że „to, co robi zarząd „Bractwa Pomocy — to łajdactwo”. Za wyrażenie takiego sądu krewki oponent

został dwukrotnie spoliczkowany. Obecnie ma się odbyć sąd, który orzeknie, czy oponent winien się czuć obrażonym — czy nie?

Setki na kolacje.

Spekulanci z ul. Gęsiej, którzy za rabiają łatwo po 50,000 i 100,000 mk. wieczorem chodzą do barów żydowskich na kolacje, za które płać — podług gaz. żyd. — setkami.

Konie kują — zaba nogę nadstawia ..

Z powodu wystarania się Rady Gł. Opiekunczej o pozwolenie na wyślanie 5000 dzieci z Warszawy do okupacji austriackiej na wyżywienie w kołach żydowskich w Warszawie poruszono — podług gaz. żyd. — myśl wystarania się również u gubernatora lubelskiego o pozwolenie na przysłanie 5000 dzieci żydowskich.

Tym razem żydzi zapomnieli o swym stosunku procentowym

KRONIKA.

Wczorajsza wigilia św. Jana.

Wczoraj przypadało jedno ze zwyczajnych świąt ludowych, sięgających swym początkiem zamierzchłych czasów pogańskich. Wigilia św. Jana — Wianki — święto Iwana Kupala na Litwie i Rusi było świętem stołca, wspólnem pod różnymi nazwami nie tylko narodom s'owiańskim, lecz i wielu innym. Istotnymi obrzędami święta tego są: zbieranie ziół, paproci, bylicy i t. d., kąpanie się, palenie stosów, puszczanie wianków na wodę i t. p. W krajach czysto polskich od powiada tej uroczystości sobótka.

Zazwyczaj i w Częstochowie pp. Małkowie na Warcie przy młynie Piltza od ul. Krakowskiej urządzali wianki. W tym roku cicho o tem.

Zebrań sklepu „Dźwignia”.

Dziś w niedzielę o godz. 3 po poł. w lokalu własnym przy ul. Panny Marji 87, odbędzie się ogólne zebranie udziałowców sklepu „Dźwignia”.

Ze względu na ważność spraw jakie będą rozpatrywane, pożądana jest jaknajwiększa ilość pp. członków.

Z kursów pedagogicznych T. O. S.

Dziś, w niedzielę 24 bm. o g. 3 po poł. w sali szkolnej przy ul. Panny Marji 85 odbędzie się akt zakończenia roku szkolnego na Kursach Pedagogicznych.

Curiosum astronomiczne.

Nów księżycy w czerwcu przypada w wtorek na środek dn. 27 b. m. punktualnie o godz. 1. Taka godzina równa, bez minut i sekund zdarza się raz na 1080 miesięcy. Podobny czas okragły był w nocy z poniedziałku na wtorek w marcu roku 1830, czyli przed 87 laty.

O wycieczki świąteczne.

Jedna ze znajomych pań zwraca uwagę, że wskutek wymarszu młodzieży z miasta w niedzielę i dni świąteczne na wycieczki, znaczna jej część zaniedbuje obowiązki religijne, nie uczęszczając na mszę do kościoła.

Zdaniem naszym młodzież, która wyrusza na wycieczki tak wczesnie, iż nie zdola wysłuchać nabożeństwa w Częstochowie winna pamiętać o niespełnionym wobec Boga obowiązku i wstąpiwszy do którego z pozamiejskich kościołów, wysłuchać tam mszy św., a już w razie ostatecznym przez wspólną modlitwę podczas marszu, pieśń do Boga wzniesioną, zadobroczynić swej potrzebie duchowej.

Zwyczaj ten, jak wiemy, jest przez wiele wycieczek przestrzegany, a o religijności naszej młodzieży świad-

czą pięknie przybrano przez wycieczkowiczów krzyże i kapliczki przydrożne.

Godne uznania przykłady te znajdują niewątpliwie naśladowanie wśród ogółu wycieczkowiczów częstochowskich.

Zjazd koleżeński.

W ubiegły piątek odbył się zjazd koleżeński wychowanek szkoły handlowej p. Z. Garzdeckiej, które ukończyły ten zakład w roku 1912.

Na zjazd przybył 8 koleżanek na ogólną liczbę 13

Ze Stow. Rzem.-Przem.

Zarząd Stow. Rzem.-Przemysłowego urządził w d. 1 lipca r. b. w lokalu własnym o godz. 4 po poł. odczyt dla swych członków i osób wprowadzonych.

Odczyt wygłosi inżynier Mońkowski w sprawie zjazdu przedsiębiorców budowlanych w Warszawie w dn. 24 i 26 maja r. b.

Treść odczytu prawdopodobnie zainteresuje szerokie warstwy miejscowych przedsiębiorców i rzemieślników i mamy nadzieję, że stawią się wszyscy interesujący się budownictwem i rzemiosłem. Wejście na odczyt bezpłatne.

Godne naśladowanie.

Uczennice zakładu freblowskiego p. Kaczorowskiej Żeliszawskiej, które w dniu 15 bm. otrzymały patenty z ukończenia zakładu, ofiarowały zebrane między sobą pieniądze w sumie mk. 25 na kasę Samopomocy Ochroniarek, zainicjowaną i powołaną do życia przez p. Żeliszawską, zamiast kwiatów w dzień napisu dla swych nauczycieli: ks. prefekta Leśniaka, p. Bugajskiej, p. Sobertin i p. Małkoszy.

O drożyznę obuwia.

Ceny obuwia rosną z dnia na dzień. Kupujący wchodzą do sklepów z obuwiami wprost z pewnego rodzaju lękiem, tak, jakby wchodził biedak do sklepu jubilerskiego, by kupić niedostępny dla niego przedmiot.

Tymczasem obuwie nie jest przedmiotem zbytku, jeno koniecznym artykułem, nabywanym przez tysiące. Dlatego też, gdy ogół, który nie może wchodzić w tajniki okropnej drożyzny obuwia, narzeka na wyszysk szewców, jest w tym wiele słuszności.

Gdzieindziej szewcy starają się walczyć ze spekulantami, którzy srubuja ceny skór, co wywołuje, prócz ich oraku, niesłychaną drożyznę, tymczasem w Częstochowie nie słyszy się nic o żadnej akcji ze strony cechu szewców, czy też jakiej ich grupy, w celu przeciwdziałania drożyznie.

Naprzykład cech szewców łódzkich poczynił energiczne starania w tym kierunku i osiągnął rezultaty, pozwalające obniżyć cenę obuwia. Tylko szewcy częstochowscy milczą i pozwalają, by mówiono o nich, może niesłusznie, iż drą skórę z kupujących.

Możeby cech szewcki w interesie jego członków pomyślał ośkołwiek o tej ważnej sprawie.

Zakończenie roku szkolnego w gimnazjum p. Golczewskiej-Chrzanowskiej.

W ubiegły piątek o godz. 11 rano w sali gimnastycznej gimnazjum zgromadziły się wszystkie uczennice z personelem nauczycielskim na czele, oraz grono osób z pośród rodziców i opiekunów, wobec których sprawozdanie z działalności szkoły w roku 1916 i 17 odczytała p. Żeliszawska, a z którego dowiedzieliśmy się, że na ogólną liczbę 408 uczennic w 8 klasach promowano 809, warunkowo promowano 61,

pozostawiono na drugi rok 40, świadectwa dojrzałości postanowiono wydać 28 uczniom.

Następnie zabrał głos dyr. gimn. p. J. Pruffer, zwracając się do uczniów pozostających w gimnazjum, jak i do maturzystek, że słowami zachęty do dalszej pracy i jednocześnie żegnając swe wychowanki i kolegów z powodu swego ustąpienia ze stanowiska i wyjazdu z Częstochowy.

W krótkim lecz treściwym słowach przemówiła do maturzystek przełożona pensji p. Chrzanowska, wskazując na obowiązki kobiety-polki i prosząc swe wychowanki, by nigdy nie zboczyły z drogi prawej i żeby w dalszym ich życiu i pracy naukowej zawsze promieniowała w nich miłość Ojczyzny.

Na słowa przełożonej odpowiadała w imieniu maturzystek p. Zofja Głazkówna.

W dalszym ciągu w pięknych i podniosłych słowach przemówił ks. kan. Metler, poczem przełożona wraz z dyr. p. J. Prufferem przystąpili do rozdania świadectw dojrzałości uczniom, kończącym całkowity 8 klasowy kurs nauk, które otrzymały następujące uczennice:

Bergmanówna Cecylja, Broniatowska Natalia, Broniatowska Lucyna, Chmurska Marja, Domaszewska Stefania, Fiszmanówna Regina, Goldmannówna Dora, Głazkówna Zofja, Głazkomanówna Franciszka, Jankowska Bogusława, Klawe Zofja, Kozłówna Natalia, Lejzerowiczówna Julja, Rozenthalówna Lucyna, Rozensteinówna Emilia, Stankowska Marja, Szumerów na Halina, Szelestówna Wiktoria, Szczepańska Janina, Szapiro Czesława, Smietanko Emilia, Skrzynecka Józefa, Wojakówna Janina, Wilczyńska Zofja, Wexlerówna Teofila, Zylberówna Wanda, Golczewska Zofja, Kozłowska Janina.

Po rozdaniu świadectw zebrani udali się do sal pierwszego piętra gimn., w których urządzony pokaz pedagogiczny i prac uczenia, świadczy o dobrym kierunku szkoły i śmiało zaliczyć można zakład naukowy p. Chrzanowskiej do rzędu pierwszych z zakładów naukowych średnich w Królestwie.

Na powyższą ocenę składa się przede wszystkim dobór personelu nauczycielskiego, jak również budynek zakładu o wyglądzie europejskim, uwzględniający wszelkie potrzeby szkoły średniej.

Miejsce ustępującego dyr. J. Pruffera w roku szkolnym przyszłym zajmie p. Kustachy Gutkowski (inżynier) dotychczasowy profesor matematyki.

Examinacja dla nowostępujących rozpoczyna się d. 1 IX -- poprawki 4 IX, lekcje 6 IX.

Zapisy uczniom, które i w przyszłym roku mają zamiar uczęszczać do gimnazjum, w celu zarezerwowania im miejsc, jako mającym prawo pierwszeństwa, odbywać się będą od 1 do 20 sierpnia.

O kontrolę miar i wag.

Od dłuższego czasu otrzymujemy skargi na niesumienne kupców, szczególnie z rynków, którzy stosują bardzo nierzetelne miary i wagi.

Spotyka się tak różne funty, luty, garnce, kwarty, korce, metry i lokcie, że na każdym kroku widoczna jest potrzeba skontrolowania tych miar i wag.

Sądzymy, że Rada miejska powinna odpowiednio kroki w tym kierunku i zażąda od Magistratu zmiany tych stosunków przez kontrolowanie miar i wag i ostateczne ustalenie ich.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od Wtorku 19-go do Poniedziałku 25-go Czerwca 1917 roku włącznie.

Moralność Pana Radnego

Najaktualniejsza, arcyzabawna farsa w 4 aktach. Akcja rozgrywa się w parlamencie, nocnych klubach, jaskiniach rozpusty i w „Palais de danse”

NAPAD Dramat amerykański
3-ch częściach.

Popisy Gimnastyczne w dniu 16 i 17 b. m. na boisku przy ulicy Jasnej w Częstochowie.

„Zemsta” Al. hr. Fredry w Apollo.

Jutro w poniedziałek 25 bm. odegrana zostanie w teatrze „Apollo” ta arcywesoła komedja, staraniem i na rzecz Samopomocy uczniów I gimnazjum.

Część dochodu z przedstawienia przeznaczona została na Kwestę „Ratujcie dzieci”.

Reżyseruje p. A. Czerbak, który zarazem będzie w sztuce tej grał rolę Cześnika. Reszta ról spoczywa w rękach sił amatorskich.

O zamykanie sklepów wieczorem.

Jak się dowiadujemy, niektórzy z kupców częstochowskich zabiegają około zbierania podpisów na podanie do Rady Miejskiej i Magistratu w kwestji przedłużenia godzin handlu wieczorem, motywując, jakoby zamykanie sklepów o godz. 8 wiecz. było niewygodnym dla mieszkańców.

Zważwszy jednakże, dochodzi się do przekonania, że mieszkańcy naszego miasta już zdążyli się przyzwyczaić i nie słyszą z ich strony głosów niezadowolenia z powodu rozporządzenia zabraniającego handlu po godz. 8 wiecz.

Zresztą, gdyby rzeczywiście godzina zamykania sklepów była dla mieszkańców nieodpowiednią, na pewno znalazły by się głosy z pośród nich, poruszające sprawę powyższą, a nie oczekiwano by na poruszenie jej przez właścicieli sklepów.

Zamykanie sklepów o godz. 8 wiecz. ma te dobre strony, że daje możność odpoczynku pracownikom handlowym zanim zmrok zapadnie.

Zapewne starający się o przedłużenie godzin handlu rekrutują się z właścicielami tych sklepów, które nie zatrudniają pracowników do obsługi swych klientów, lecz przedłużenie to zmusiłoby ze względów konkurencyjnych właścicieli większych sklepów do przedłużenia także godzin handlu, ze szkodą swoich pracowników.

Spodziewać się jednakże należy, że Magistrat jak i Rada Miejska powzię w tej sprawie odpowiednią decyzję, uwzględniając potrzebę odpooczynku pracownikom handlowym.

„Matuzka Rosja”.

Satyra w 3 aktach H. Halskiego osnuta na tle toczącej się obecnie wojny, odegrana będzie we wtorek 26 b. m. w „Odeonie” z udziałem p. Wiktorji Kwiatkowskiej, artystki teatrów warszawskich, a znanej z występów w Częstochowie w teatrach „Odeon” i „Urania”, na dochód Paulej i Edm. Stokowskich.

Jak nas informują, pp. Stokowscy odstępują część dochodu za korzyść

nieszczęśliwego fizycznie p. Ch., który wobec wojny znajduje się w warunkach wielce opłakanych i jako człowiek uczciwy i zany godzien jest poparcia.

Czyn państwa S. zasługuje ze wszechmiar na podkreślenie ze względu, że sami borykają się z losem jednak pragną dobremi chęciami dopomóc inteligentnemu człowiekowi, trzymającemu się z godnością na stanowisku godnym lepszej przyszłości.

„Grom Maciejewicki”.

Dzisiaj w niedzielę o g. 5 i pół po poł. w sali „Ogniska Robotn.,” grono amatorów odegra głośną sztukę p. t. „Grom Maciejewicki”. Całkowity dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne.

Z prasy.

W tych dniach ukazał się w Częstochowie pierwszy numer dwutygodnika p. t. „Jedność”, poświęconego kooperacji spożywców w naszym mieście i okolicy.

Jako wydawca podpisuje pismo to Wydz. Społ. Wychowawczy przy Stow. „Jedność”, redaktorem odpowiedzialnym jest p. Wł. Nowicki.

O poprawę bytu nauczycieli.

Nurmy płacy nauczycieli szkół średnich jeszcze przed wojną nie wystarczały na utrzymanie w warunkach daleko lepszych, niż obecnie, dzisiaj zaś, podczas niepomiernej drożyzny, nauczyciele znajdują się w położeniu wprost nieznośnym. To też poprawa bytu jest obecnie wśród nauczycieli sprawą najbardziej palącą.

Peonje halinowskie.

Właściciel „Halinowa” p. Wł. Zawada, prócz wspaniałych bżów, a znanych już ze swej piękności w kraju całym, wyhodował ostatnio wiele nowych odmian olbrzymich i pięknych okazów peonii, których bukiet oferowany przez właściciela „Halinowa” St. Barcewiczowi, budził powszechnie zaciekawienie i sensację na koncercie wczorajszym.

Memorjały do okupantów.

„Moment” donosi: „Jak wiadomo obecnie w wielu miastach w Polsce żądają, aby gminy żydowskie płaciły za wydatki na leczenie żydów w szpitalach miejskich. W sprawie tej wyniszczyły poważne konflikty pomiędzy magistratami a gminami żydowskimi. Te ostatnie zwracają się do władz nadzorczych z memorjami”. Memorjały takie, podług dalszych informacji, wysłały już gminy żydowskie w Warszawie, Łodzi i Częstochowie.

Z „Paryskiego”.

Dzisiaj w teatrze „Paryskim” arcyzabawna farsa w 4 aktach „Moralność pana radnego”, najaktualniejsza farsa w 4 aktach. Prócz tego arcywesołej filmy demonstrowany będzie „Napad” — dramat amerykański.

Z „Odeonu“.

Dzisiaj i jutro głośny dramat z życia Indian p. t. „Złoty płomień“ i bardzo dobra farsa „Jak pozbyć się Amandy“.

Z Dąbrowy.**Sprawdzanie miar.**

W celu ukrócenia nadużyć rozpoczęto sprawdzanie w sklepach miar wag i ciężarków.

Z Kłobucka.

Koresp. własna „Gońca Czerw.“

W dniu 10 czerwca na zakończenie kwesty ogólnokrajowej p. h. „Ratujcie dzieci“ grono amatorów pod reżyserią p. Edwarda Piotrowskiego, odegrało dramat Starzeńskiego p. t. „Gwiazda Syberji“.

Z trudnego nader zadania amatorzy wywiązali się w zupełności, co w dużej mierze zawdzięczać należy reżyserowi p. E. Piotrowskiemu, który takie grał nie po amatorsku, lecz zupełnie jak fachowy artysta, rolę Kazimierza. Z trudnej roli Olgi p. J. Woźniakówna wywiązała się doskonale grając z prawdziwym uczuciem i zrozumieniem.

Rolę Grawicyzna grał p. K. Bilski, Tatrowa p. W. Michno, Anzelma p. Brzozowski i stworzyli typy odpowiednie a nawet w poszczególnych scenach doskonałe.

Reszta amatorów i legjonistów, którzy statystowali w powyższej sztuce, dostrajali się zgodnie do całości, stwarzając bardzo miłą niespodziankę widzom przyzwyczajonych traktować amatorów z pobłażliwością.

Czysty zysk w sumie mk. 252 wpłacono do kasy kwesty, za które R. O. w Kłobucku składa serdeczne podziękowanie pp. amatorom a w szczególności p. E. Piotrowskiemu za jego prace i zabiegi.

Z. W.

Zbliża i zdaleka.**Rzgów spalony.**

Z Łodzi donoszą, że niemal cały Rzgów, pod Łodzią, padł pastwą płomieni.

Kara za grę w karty.

Mieszkaniec Będzina S. G. za hazardowną grę w restauracji przy której zdążył przegrać 500 marek, skazany został przez sąd pokoju na 4 dni aresztu, lub 25 mk. kary.

Z ostatniej chwili.**Komunikat niemiecki.**

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 23 czerwca.

Zachodni plasz boju.

Front nast. tronu ks. Rupprehta Bawarskiego.

Na froncie flamandzkiej i w Artois deszcz aż do godzin popołudniowych zmniejszał czynność walki artyleryjskiej. Była ona potem ożywiona w pobliżu wybrzeża, od Bixschote do Armentières i między Loos i Buissoncourt. Jak w nocy na wczoraj, odpart i dzisiaj przed nastaniem dnia na kilku miejscach oddziały wywiadowcze.

Front wojsk niemieckiego następcy tronu.

Wczoraj rano, po krótkim, skutecznym ogólnym artylerji i miotaczy min, oddziały dolno-saskich pułków wzięły przy Caemina des Dames część francuskich stanowisk na południowy wschód od Filain szturmem i u-

Teatr „ODEON“ ul. P. Marji 27.

Program od Czwartku 21 do Poniedziałku 25 Czerwca.

„ZÓŁTY PŁOMIEN“

Dramat z życia Indian w 3-ach aktach. w wykonaniu Indian i Cow-Boyów amerykańskich.

Jak pozbyć się Amandy?

Arcywesoła farsa w 3-ach wielkich aktach.

Nad program

FRAGMENTY Z POPIŚÓW GIMNASTYCZNYCH w dniach 16 i 17 Czerwca.

oraz **Legjoniści przed wyjazdem z Częstochowy** (Własne z djęcia z natury.)

Ceny miejsce zwykłe—Szczegóły w programach

Teatr „Apollo“ ul. P. Marji 12.**CZARNY KOT**

Kabaret artystyczno-literacki z Warszawy pod kierunkiem J. St. MARA z udziałem

p. p. W. Adlera, J. Bukojemskiej, R. Gierazińskiego, J. Madziarówny, W. Ostrowskiego, J. Przędzickiej, St. Ratolda, M. St. Clare, H. Stawińskiej, L. Truszkowskiej i K. Toma.

Występy w dn. 26. 27. 28. 29. Czerwca 1917 r.

— — — Codziennie zupełna zmiana programu. — — —

Przedstawienia rozpoczynają się punkt. o godz. 8 i pół. W dniu 29-ym 2 przedstawienia I-sze o godzinie 6 i pół II-gie o godz. 8 i pół. Sprzedaż biletów w kasie teatru codziennie od dnia 23 b. m. od godz. 12 do 2 i od 5 pp.

trzymały zdobyte na szerokości 2-ech kilometrów i głębokości 500 m. rowy wobec trzech gwałtownych przeciwataków. Nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty, ponieważ i uciekająca załoga rowów ujęta została przez nasz ogień artyleryjski. Zdolano odesłać 300 jeńców. Francuzi zaatakowali rano na zachodzie od Oornillet, wieczorem Vauxaillon bez osiągnięcia skutku. Na wschód od Craonne i po obu stronach Mozy ataki wywiadowcze przyprowadziły jeńców.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

Wzdłuż frontu tylko zwyczajna czynność artylerji.

Na północ od St. Michel i na wschód od Mozy odparto francuskie wojska wywiadowcze.

Od 19 czerwca w walce w powietrzu zestrzelono przeciwnikom 23, przez ogień obronny 6 nieprzyjacielskich latawców, a prócz tego 4 balony będące na uwłazi.

Front wschodni:

Wzmoczona czynność ogniowa pa nowata wczoraj szczególnie między kolejną Lwów—Tarnopol a Dniestrem.

Front macedoński.

Pokozenie niezmiennione.

Pierwszy gen. kwaterymistrz Ludendorff.

Wzysk.

Opowiadano nam, iż właściciel jednego z zakładów krawieckich zażądał za zrobienie męskiego letniego palta bez żadnych absolutnie do datków rubli 75!

To już nie da się niczym wytłumaczyć i nazwać należy tylko wyżyskiem.

Organizacja—to nasza siła!

Tabela nieurządawa

wygranych I Loterii Klasowej Rady Głównej Opiekuńczej.

W 6-tym dniu ciągnięcia V-ej klasy główne wygrane padły na numery następujące:

2,000 rb. na nr. 19017.

1,000 rb. na nr. 7775 9204 12834

400 rb. nr. nr. 2616 8241 10349

200 rb. na nr.: 8065 3316 4486

5352 12898 13580 16412 19698 19207

19989 20009 24221 25878 26201 27756

28428 29257.

100 rb. na nr. nr. 1754 4818 6811

6422 9628 11621 18197 18499 18703

17593 18987 19849 20708 21853 22735

28809 23968 25748 26572.

DOKTOR MEDYCYN**Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji Nr. 21.

Choroby skórne i dróg moczowych.

Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.

Panie od 12—1 po południu.

Pierwszorzędna Czystożyłska Pracownia GONETOW

„JÓZEFY“

Nagrodzona Medalem

CZĘSTOCHOWA, ul. P. Marji 46.

róg Szkolnej Nr. 1.

gorsety trosk paryskich i wiedeńskich

hygieniczne i do wyrównania figury

szeleki do prostego trzymania biustu

szelki i t. d. Pranie, reperacja i prze-

rabianie. — Ceny umiarkowane. 1447

Subjekt fryzjerski poszukuje kandydki na do-g. dobrych warunkach. Oferty w Gosciu dla W. K. 456—

Zgubione klucze odebrać można za sworo-tem kosztów ogłoszenia 1460

Kartofle.

Z dniem 25. Czerwca r. b. rozpoczyna się sprzedaż kartofli na kartki A — B serji XV-ej w niżej wymienionym porządku.

Ważne zmiany. Deputacja zwraca uwagę na wprowadzone w nadchodzącym okresie sprzedaży kartofli **ważne zmiany**, a mianowicie:

I. Cena kartofli podwyższoną zostaje do 70 fenigów za 6 funtów.

II. Kartki na kartofle (A-B) oddawane dotychczas w składzie Peltzer przy odbiorze kartofli należy obecnie oddawać przy zakupie kwitów w biurach okręgowych.

W poniedziałek dn. 25. Czerwca r. b.

winni się zgłosić po zakup kwitów na kartofle do swoich biur okręgowych mieszkańcy ulic:

- | | | |
|------|---|----------------------|
| I. | Okręgu kupujący chleb w punkcie sprzedaży | Nr. 1. ul. Mirowska. |
| II. | " " " " " " " | " 4. Nadrzeczna 78. |
| IIa. | " " " " " " " | " 9. Warszawska 54. |
| III. | " " " " " " " | " 13. Warszawska 45. |
| IV. | " " " " " " " | " 16. I. Aleja 9. |
| V. | " " " " " " " | " 20. Krakowska 35. |
| VI. | " " " " " " " | " 26. II. Aleja 39. |

We wtorek dnia 26. Czerwca r. b.

mieszkańcy ulic:

- | | | |
|-------|---|------------------------|
| I. | Okręgu kupujący chleb w punkcie sprzedaży | Nr. 2. ul. Kaczorowska |
| II. | " " " " " " " | " 5. Nadrzeczna 49. |
| VII. | " " " " " " " | " 29. Aleja III. 60. |
| VIII. | " " " " " " " | " 31. Teatralna 46. |
| IX. | " " " " " " " | " 34. St. Stradomska. |
| X. | " " " " " " " | " 37. Św. Barbary 28. |
| XI. | " " " " " " " | " 23. O. Gr. Krak 32. |

Kartofle wydawane będą w ilości 6 funtów na osobę za 70 fenigów jak dotąd w fabryce Peltzer, tylko na mocy wykupionych kwitów (kartki A—B) należy oddawać w okręgu. Sprzedaż dla dalszych ulic będzie niabawem ogłoszoną —

Miejska
DEPUTACJA ŻYWNOSCIOWA
w Częstochowie.

Ogłoszenie.

Otrzymał nominację na Naczelnika do Płocka, opuszczam Częstochowę, której zarząd na zasadzie Ordynacji Miejskiej został mi powierzony przed dwoma laty. Przez ten czas wypadło mi pracować wspólnie z korporacjami miejscowymi Niechaj zgoda, między Zarządem Miejskim i Obywatelami miasta, jaka towarzyszyła tej wspólnej pracy i nadal panuje dla dobra mieszkańców.

Dziękuję wszystkim, którzy mi pomagali w mej pracy, miastu zaś Częstochowie życząc z całego serca szczęśliwej przyszłości.

Częstochowa, dnia 21 czerwca 1917 r.
NADBURMISTRZ
podp. Knoblauch.

Ofiary:

Na „Ratujcie dzieci“ Dzieci Zakładu Froeblewskiego p. St. Ligęzówny			
p. Z. M.	Mk. 1	"	
Marychna	"	1	—
Janečka P.	"	1	—
Wandzia G.	—	—	fen 25
Romuś W.	—	—	25
Heniuś Z.	—	—	75
Romuś K.	—	—	5
Maniś B.	—	—	10
Kasiunia B.	—	—	10
Tadzik S.	—	—	10
Jadziunia M.	—	—	20
Nisiunia S.	—	—	50
Antolek D.	—	—	28
Zygmus P.	—	—	10

Razem Mk. 5 fen. 68.

Prócz tego Bracia Tomuś i Reguś D. książeczkę i malowanki Zbysio K. 4 książeczki kwit 223.

Jako kara robotnicy S. za kradzież warzywa w zakładzie ogrodniczym S Jastrzębkiego marek 3 fen. 85 na rzecz „Ratujcie dzieci“

Na Sekeję przeciwzbrać zbrane przez koleżanki na pożegnany wieczorku rb. 4 i mk. 3 50 fen. kwit Nr. 225

Zakład Krawiecki Fr. Bielecki

ul. Panny Marji Nr. 39 I piętro od frontu
Przyjmuje wszelkie zamówienia na ubrania męskie i wykonywa takowe z wszelką akuratacją. Polecają się St. Klijeńteli pozostaje z szacunkiem.
Fr. Bielecki.

Zakład Leczołczy

D-ra J. K M I T Y
Warszawa, Nowowiejska 8.
Choroby gardła, nosa i uszów

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Panny Marji 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje oddzienne
od 9—1 i od 3—7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Stanisław RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły
w Częstochowie ul. Piękna (dawnej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem).
Przyjmuje od 2—8 po poł.

Do sprzedania kilkadziesiąt korony lasowanoj wapna szóstoletniego. Cena nieka wkasło Cholewicki Aleja Nr. 42

Zarząd Częstoch. Tow. Poż-Bez.
Podaje do wiadomości klientów lombardu, że obecnie od zastawów pobiera się opłaty następujące: Za ubezpieczenie, składowe i t. d. 1%, 2% mies od oceny, oprocentowanie 3/4%, od pożyczki Te same opłaty liczone będą od 1 Lipca 1917 r. od prolongat pożyczek poprzednich.
Zarząd.

Do sprzedania domek piętrowy z ogródkiem powoz para chomont safa stół jł używalnia z garniturem Wiad. ul. Ciemna Nr. 33 477—

Zginęła dziewczynka 9 lat Agnieszka Hadryjan ojciec Ignacy uprasza o ooprowadzenie Zawodzie ul. Złota Nr. 98 478—

Metody człowiek chcący pracować i korzystać fach wo, poszukuje zejcia w gospodarstwie rolnym. Cenzus naukowy 4-ch. klasowy gimnazjum Łaskawe zgłoszenia rodak. Gońca dla młody.

Potrzeba natychmiast za granicę do Hindenburga 6 stolarzy chrześcijan z płać od 6 do 8 marek, Meldować się natychmiast Biuro pośrednictwa pracy Dżjad Nr. 9.
Zginęła koza biała odprowadzić za nagrodę Rynek Wieluński Nr. 3—4. 449—

Student filozofii poszukuje kondycji na wieś, wymagania skromne. Specjalność języki, wiad. w Gońcu. 458—

3 pokoje z wygodami zaraz do wynajęcia Szkołna Nr. 7 462—

Potrzebny od 1 Lipca biuralista z dokładną znajomością buchalterji i języka niemieckiego Oferty z określeniem warunków płacy i referencjami, składać w Administracji „Gońca“ dla N. N.

Kupię rower damski, lub kwit lombardowy Wiadomość w redakcji 446—

Są do nabycia losy I-szej klasy

Berlińskiej loterji
w kantorze wymiany pieniędzy
Fr. Działacha

ul. Panny Marji № 24.
Ciągnięcie rozpoczyna się 10 lipca r. b. Prócz tego mamy wszystkie inne loterje krajowe i zagraniczne

Do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami Żelazna 3, róg ul. Teatralnej 467—

Wynajmę kuchonkę z wygodami w óródmieście Wiad. w Adm. Gońca 471—

Zgubiono paszport i przepustkę na imię Henryka Piasolka, oraz pieniądze 473—

Bufołowy potrzebny od 1. 7. 1917. zgłoszenia do Administracji „Gońca“

Kupię wózek działający używany w dobrym stanie Oferty sub „Wózek“ 469—

Uczeń 8-ej klasy poszukuje kondycji na wieś Specjalność matematyka. Oferty sub. L. C.

Pokój do wynajęcia może być ze stołowaniem ul. Panny Marji Nr. 42 m. 3. 475—

Sprzedam grunt. Wiad. u właściciela ulica Warszawska Nr. 126 470—

Ważne dla kształcących się w muzyce! Na miesiąc wakacyjne przyjeżdża do Częstochowy muzyk H. Nehring z Łodzi, nauczyciel gry fortepianowej oraz teorji muzyki. Zgłaszać się można do mleczarni „Helena“ w pierwszych dniach Lipca. 476—